

PROTOKÓŁ NR 53/23
ZE WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETU I FINANSÓW,
KOMISJI GOSPODARCZEJ ORAZ KOMISJI SPOŁECZNEJ,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ DNIA 17.10.2023 R.

Posiedzenie o godz. 15.30 otworzyła, a następnie prowadziła, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, Barbara Graban. W posiedzeniu uczestniczyło siedmiu członków Komisji Budżetu i Finansów, siedmiu członków Komisji Gospodarczej oraz siedmiu członków Komisji Społecznej (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu).

We wspólnym posiedzeniu komisji wzięli również udział: Janusz Kosecki – Burmistrz Miasta, Krzysztof Czapiewski – Przewodniczący Rady Miejskiej, Krystyna Bogulska – Skarbnik Miasta, Marcin Hałas – kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marzena Ośko – kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Roman Jerkiewicz – Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego, mł. bryg. Tomasz Nowak – zastępca komendanta powiatowego PSP w Starogardzie Gdańskim, asp. sztab. Mariusz Ziemia – kierownik Posterunku Policji w Skórczu oraz mł. asp. Tomasz Jabłoński – dzielnicowy miasta Skórcz.

Tematem obrad komisji było omówienie materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej.

Informację Policji z zakresu bezpieczeństwa na terenie miasta za 2022 rok przedstawił radnym kierownik Posterunku Policji w Skórczu, asp. sztab. Mariusz Ziemia.

Pan Roman Jerkiewicz pytał, ile spraw zostało umorzonych z tych, którymi zajmował się posterunek w Skórczu.

Kierownik posterunku odpowiedział, że jeżeli wykrywalność jest na poziomie 76,54%, to oznacza, że mamy niecałe 24% postępowań umorzonych. Trzeba zaznaczyć, że przyczyny umorzeń są różne, nie tylko z powodu niewykrycia sprawców. Jest to najwyższy procent wykrywalności ze wszystkich posterunków policji na terenie powiatu starogardzkiego.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski pytał, czy na terenie parku można spożywać alkohol i kiedy ostatni raz był tam patrol pieszy?

Kierownik Ziemia odpowiedział, że nie można spożywać alkoholu. Jeżeli chodzi o teren Parku Miejskiego, to jest on bardzo ściśle okamerowany z różnych stron i to, że nie idzie tam

policjant pieszo, wcale nie oznacza, że ten teren nie jest monitorowany. Cały czas, w miarę możliwości, monitorujemy nagrania z monitoringu, bądź na żywo, bądź z nagrań, jeżeli wpłynie jakiś sygnał czy o spożywaniu alkoholu, czy o dewastacji mienia, jak to miało miejsce ostatnio.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski powiedział, że również jest funkcjonariuszem, może nie policji, ale z długoletnim stażem, i jak idzie przez park w piątek po godz. 19.00, to gdyby nie miał psa, to by się już zaczął bać. Raz, że na parkingu butelki stoją na dachach samochodów, idąc dalej przez park słyszę same epitety i tłuczące się szkło, butelki walają się wszędzie.

Kierownik posterunku powiedział, że jeżeli Pan radny widzi takie zachowania, które opisuje, to z czystego obywatelskiego obowiązku, proponuje, by dzwonić na numer 112.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że kilka razy dzwonił na 112, ale czas reakcji wynosił 45 – 60 minut.

Kierownik Ziemba powiedział, że wcale się temu nie dziwi, ze względu na braki kadrowe w całej polskiej policji. Pan radny doskonale wie, że nie jesteśmy w stanie wystawić patrolu, żeby stał cały piątek, czy całą sobotę w parku w Skórczu.

Przewodniczący Pietrzykowski zaznaczył, że mu nie chodzi o to, żeby ten patrol tam stał, tylko, jak on już wróci, żeby przejrzał monitoring, to tam by było trzydziestu na raz.

Kierownik posterunku powiedział, że jak radny przechodzi, zrobi zdjęcie, przyjdzie na komisariat i złoży zawiadomienie, to policjanci będą prowadzić w tym zakresie czynności. Tu nie ma żadnego problemu.

Prezes Roman Jerkiewicz pytał, jaki jest stan osobowy w Skórczu, na co kierownik Ziemba odpowiedział, że jest kierownik plus dziesięciu funkcjonariuszy. Czyli mamy bardzo duże braki etatowe, brakuje nam czterech funkcjonariuszy.

Przewodniczący Pietrzykowski zasugerował, by patrol częściej wjeżdżał do parku, bo nawet jak przejeżdża ul. Hallera z otwartym oknem i słyszy, co się tam dzieje, to do parku nie wjeżdża. Wystarczyłoby się tam od czasu do czasu pokazać i tam się też ciszej robi.

Kierownik Ziemba powiedział, że zgadza się z tym i przyjmuje do wiadomości.

Burmistrz Janusz Kosecki zauważył, że niedawno Komisja Społeczna miała spotkanie z dzielnicowym, na którym poruszono te newralgiczne tematy. Zostało to ujęte w protokole z komisji. Miejsca szczególnie zagrożone również tam zostały wskazane. Protokół został przekazany na posterunek i liczymy na to, że szczególna uwaga zostanie poświęcona tym miejscom, które w protokole zostały wskazane.

Przewodnicząca Barbara Graban przyznała, że jeżeli chodzi o Osiedle Leśne, to często tam widać patrole policyjne. Słowa pani przewodniczącej potwierdził Prezes TBS Roman Jerkiewicz.

Radny Henryk Czarnecki pytał, jakie są zagrożenia, jeżeli chodzi o narkotyki w naszym mieście?

Kierownik posterunku odpowiedział, że w ubiegłym roku było siedem stwierdzonych i ujawnionych tego typu przestępstw. To jest takie środowisko, gdzie jeden jest zatrzymany, ale kolejny w to miejsce wyrasta. To jest łatwe źródło dochodu i hermetyczne środowisko, do którego trudno nam dotrzeć, więc liczymy na każdy sygnał od obywateli, co bardzo nam ułatwia pracę. Każdy sygnał niezwłocznie jest analizowany, zarówno przez policjantów ze Skórcza, jak również włączane są służby kryminalne ze Starogardu Gdańskiego. Planujemy również jeszcze w tym roku, najpóźniej na początku przyszłego, przeprowadzić działania z użyciem psa tropiącego. Nie mogę powiedzieć w jakich miejscach, ale również chcemy tego typu działania na terenie miasta przedsięwziąć.

Informację Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z zakresu bezpieczeństwa na terenie miasta za 2022 rok przedstawił zebrany zastępca komendanta powiatowego PSP w Starogardzie Gd., mł. bryg. Tomasz Nowak.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski pytał, czy na terenie Skórcza w ubiegłym roku było dużo pożarów sadzy w kominie? Czy to jest narastające?

Zastępca komendanta odpowiedział, że jeżeli chodzi o ilość, to nie ma takich danych, jednak nie jest to zjawisko narastające. Te pożary oczywiście są. My prowadzimy różnego rodzaju kampanie informacyjne. Dla nas jest to również problematyczny temat, bo wymaga dużego zaangażowania sił i środków. Dużym zagrożeniem jest to, że od pożarów sadzy w kominach ludzie tracą większość dobytku. To są duże zagrożenia, zarówno pożar kominów jak i tlenek węgla, dlatego też zachęcamy do dbania o przewody kominowe, o terminowe przeglądy i czyszczenie kominów. Są przepisy, które nas do tego zobowiązują.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy PSP nie może złożyć wniosku o wprowadzenie ustawy, by osoba, która zaniedba, a dojdzie do pożaru komina, poniosła pełne koszty akcji? Możecie wnioskować o zmiany w prawie, które mogłyby poprawić te warunki, żeby ci, którzy nie dbają o swoje kominy, byli obciążani kosztami akcji. Ja jestem zwolennikiem takiego postępowania, że jak GOPR wylatuje po kobietkę w lączkach w góry, to tak samo powinna ponieść ona koszty tej akcji. Polska jest za bogata i nikt do tego nie dąży. To jest

pewna wskazówka, że może warto w tą stronę iść. Bo każdy chce od was pomocy, ale nikt w was nie inwestuje.

Zastępca komendanta odpowiedział, że nie można mówić, że jesteśmy niedoinwestowani. Oczywiście, zawsze nasze potrzeby będą większe i chcemy mieć coraz lepszy sprzęt. Jednak powiem Państwu tak. To jest moje prywatne zdanie. Zapewniliśmy sobie w Polsce tak i tak sobie stworzyliśmy prawo, że nasz dom jednorodzinny ma być naszą ostoją, gdzie nikt nie ma mieć ingerencji. Tak sobie stworzyliśmy prawo, że możemy robić praktycznie budynki bez żadnych zabezpieczeń, bez wymagań przeciwpożarowych. To, co chcemy, to sobie dopuściliśmy. Mamy tą świadomość. I przez ileś lat uczestnicząc w pracach wydziału prewencyjnego, który zajmuje się taką profilaktyką przeciwpożarową, w tym przeciwdziałaniem zagrożeniom, nie możemy w Polsce wprowadzić w domach jednorodzinnych obowiązkowych czujek. To jest dobrowolne. Zakup czujki to jest Państwa dobra wola. Nasze społeczeństwo się przyzwyczaiło, że nie chce zmian. Były wielokrotnie podejmowane próby w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych. W Norwegii to funkcjonuje. U nas, to ma być nasza ostoja. Nasza świadomość jest coraz większa. Jest już prowadzona profilaktyka wśród dzieci i jak Państwo zauważą, to my już sami doposażamy się w inne systemy bezpieczeństwa. Jeżeli nie ubezpieczyliśmy budynku lub nie przebadamy komina, to ubezpieczyciel nie wypłaci odszkodowania. Na dzień dzisiejszy wszystkie działania służb ratowniczych są bezpłatne, oczywiście te, które są złośliwe, to jest możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności.

Radny Henryk Czarnecki stwierdził, że idąc tropem wypowiedzi przewodniczącego Pietrzykowskiego, to jeżeli naprawdę zdarzy się jakieś nieszczęście, to człowiek, którego to dotknęło, nie dość, że straci dobytek całego życia, to jeżeli nie będzie miał badania komina, to jeszcze będzie musiał zapłacić za straż pożarną. Z drugiej strony, wydaje mi się, że w tym przypadku cierpieliby ludzie mniej zamożni, mniej operatywni i to by ich najbardziej dotknęło.

Radny Marian Firyn powiedział, że ubezpieczenie nie jest aż takie kosztowne. A sytuacje są takie, że jak np. są tereny zalewowe i zaleje wszystkie domy, to dostaną odszkodowanie ci, którzy byli ubezpieczeni i ci, którzy nie byli ubezpieczeni, też dostaną. I to jest takie lekceważenie społeczeństwa.

Radny Henryk Czarnecki powiedział, że jeżeli chodzi o cenę, to pojęcie „małe pieniądze” jest pojęciem względnym. Dla jednego są to małe pieniądze, a dla innego duże.

Na zakończenie swojego wystąpienia, zastępca komendanta zaapelował, by nie zapominać o swoich rodzicach, dzieciach, ludziach starszych, zwracać uwagę, żeby Państwo informowali

o zagrożeniu, edukowali. My mamy salę edukacyjną, gdzie edukujemy młodzież i dzieci, ochotnicze straże pożarne to robią, prowadzone są profile w mediach społecznościowych, jest duży nacisk na edukację. Z mojej strony apeluję, żebyśmy o tych naszych rodzinach myśleli. Jak nie wiemy, co kupić na prezent, to kupmy im małą rzecz w zakresie bezpieczeństwa. Tutaj ktoś wspominał o osobach starszych, to starajmy się również pomagać. Ja wiem, że w takich małych społecznościach ta pomoc jest duża.

Analizę działalności Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Skórczu w zakresie administrowania mieniem komunalnym przedstawił zebrany Prezes Roman Jerkiewicz.

Radny Henryk Czarnecki zaproponował, by ci, co nie płacą, odpracowywali by np. poprzez sprzątanie klatek schodowych.

Prezes Jerkiewicz wyjaśnił, że sprzątanie klatek schodowych na zlecenie dotyczy wspólnot. Tam są również lokale komunalne. Zarządy wspólnot tam doszły do wniosku, że będzie sprzątanie zewnętrzne i oni będą za to płacili. Natomiast jeżeli chodzi o zaległości, to większość z tych pieniędzy jest nie do odzyskania. Przed oddaniem sprawy do sądu są przeprowadzane negocjacje w sprawie sposobu załatwienia swojego zadłużenia. W tych negocjacjach jest m.in. propozycja, że mógłby te zaległości odpracować. Jednak muszę powiedzieć uczciwie, że 98% nie przychodzi na te negocjacje. Ludzie wychodzą z założenia, że im się należy. Mamy delikwenta, gdzie były sprawy w sądzie, w postępowaniu komorniczym i tak ciągle w koło, a on przez dwadzieścia lat nie zapłacił ani złotówki za nic. Ani za śmieci, ani za czynsz, ani za wodę, ani za kanalizację. Komornik nie ma z czego ściągnąć, bo on oficjalnie pracuje na 1/3 najniższego wynagrodzenia, więc jest to kwota, z której komornik nic nie może mu zabrać. Jeżeli już dojdzie do zakończenia postępowania eksmisyjnego, to sąd wskazuje, że eksmisja może zostać przeprowadzona pod warunkiem, że gmina zaproponuje lokal zastępczy. I tutaj koło się zamyka. Prezes Jerkiewicz poinformował zebranych, że jeżeli chodzi o TBS, to w ciągu miesiąca uda się zwołać Radę Nadzorczą i będziemy musieli podjąć bardzo radykalne decyzje, dlatego, że nowe uwarunkowania przepisów dotyczące np. wynagrodzeń, całkowicie powalają budżet spółki na kolana. W spółce jest naprawdę niewiele etatów, ale wymagania, które są złożone do najniższych wynagrodzeń, to przy dochodach naszej spółki, bo proszę zrozumieć, że dochodem spółki są tylko te części, które są wynagrodzeniem zarządcy, a nie całe czynsze, są nie do spięcia. Będę chciał poinformować Radę Nadzorczą i Walne Zgromadzenie Wspólników, że trzeba będzie jakieś radykalne cięcia zrobić. Nie wiem na razie jakie. Z wakacji kredytowych skorzystaliśmy, ale one się już skończyły. Na dzisiaj miesięczna rata spłaty kredytu jest w

granicach 20. tysięcy złotych. Tyle musimy płacić. Bank przysłała co kwartał nowe stawki, a wiecie Państwo, że oprocentowanie kredytów wzrosło, wzrosły więc także raty. Wakacje kredytowe sprawiły, że być może ta strata spółki nie będzie jakaś ogromna, ale będzie. A nowy rok... Któż to wie, co to będzie. Teraz był skok najniższego wynagrodzenia, od nowego roku będzie następny, a od lipca będzie jeszcze wyższy, więc to się na pewno nie zepnie. Ja rozumiem, że ludzie muszą zarobić, ale trzeba mieć na to dochody, żeby ludziom zapłacić.

Burmistrz Janusz Kosecki stwierdził, że tak naprawdę to już nie ma z czego tych etatów ściągać. Tam jest 1,5 etatu w administracji i 1 etat pracownika gospodarczego.

Prezes Roman Jerkiewicz poinformował zebranych, że on jest w spółce na umowę zlecenie i nawet, gdyby zrezygnował ze swojego uposażenia, to i tak to nie uratuje tej spółki. Spółka powstała w 1998 roku, a do roku 2000 ja w ogóle nie pobierałem żadnego wynagrodzenia. Udało mi się księgowego namówić, żeby on też nie brał, więc jechaliśmy za darmo, ale to miało też swoje konsekwencje, bo bank był bardzo podejrzliwy, dlatego tam nie ma tych wynagrodzeń, że doszło do tego, że musimy robić audyty, mimo tego, że to jest za mała spółka i nie spełnia żadnego z pięciu warunków, które są określone w kodeksie spółek handlowych. W 2021 roku robiliśmy taki audyt i kosztował on około 7 tys. netto. Bank tak zmienił umowę, że jak spółka sama nie zrobi audytu, to przyjedzie audytor z Banku Gospodarstwa Krajowego, zrobi ten audyt i nas obciąży.

Radny Marian Firyn pytał, ile jeszcze zostało tego kredytu do spłacenia, na co Prezes Jerkiewicz odpowiedział, że najlepiej spłaca się ten blok później wybudowany i tam jest jeszcze chyba około 800 tys. zł do spłaty, a pierwszy blok jakby wcale nie drgnęło i jest 900 tys. zł. Na drugi blok jest inna umowa. Na pierwszej umowie następowała kapitalizacja odsetek, a w pierwszej kolejności się spłaca odsetki, a dopiero wtedy kapitał.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski pytał, czy jakby miasto spłaciło dwa miliony kapitału, to nie byłoby odsetek? A TBS-y spłaciłyby to miastu z odsetkami o połowę niższymi.

Prezes Jerkiewicz powiedział, że nie wie, czy jest to możliwe pod względem formalno – prawnym.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski powiedział, że przecież jesteśmy udziałowcami i wprowadzamy swój kapitał, na co Prezes Jerkiewicz powiedział, że to się inaczej odbywa. Ale jest w tym jakaś logika. Jest albo przejęcie tego długu, albo dokapitalizowanie spółki. Wprost pieniędzy na ten cel gmina nie może dać. Może tylko dokapitalizować spółkę i ta spółka z tego podwyższonego kapitału może dokonać spłaty zobowiązania.

Przewodniczący Rady Krzysztof Czapiewski zaproponował, by zorganizować odrębne spotkanie w tej sprawie, a Przewodniczący Komisji Gospodarczej Roman Pietrzykowski zasugerował, by zaprosić kogoś, kto się budżetem takich spółek zajmuje i ma w tym temacie większe pojęcie.

Prezes Jerkiewicz powiedział, że kiedyś już padła taka propozycja, by skonsolidować ZGM i TBS w jedną spółkę. Oczywiście dalej z działami: komunalnym i mieszkaniowym. Albo, by niesprzedane lokale gminne przekazać spółce jako jej dokapitalizowanie. Są lokale, które pewnie nigdy nie będą sprzedane, ale wyceniona przez rzeczoznawcę wartość tych lokali, przeniesiona aportem do spółki, podnosi jej kapitał. I wtedy to mieszkanie może być objęte innymi zasadami czynszowymi. Troszeczkę inne są zasady w TBS niż te stricte w gminnym zasobie mieszkaniowym.

Radny Adam Gawrzyał pytał o budynek przy ul. Starogardzkiej 4. Jest napisane, że jesteśmy samoistnym posiadaczem, czy to oznacza, że już jesteśmy właścicielami? Czy nadal tylko zarządzamy? Kiedyś nam mówiono, że gmina ten budynek musi wykupić, ale to musi być załatwione notarialnie.

Prezes Roman Jerkiewicz powiedział, że to wszystko musi iść przez gminę. Gmina musiałaby wystąpić do sądu i to sąd musiałby ustalić na jakich zasadach ma się odbyć przejęcie tego budynku. Być może przez zasiedzenie.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczej Straży Pożarnej w Skórczu przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

W związku z brakiem pytań co do omawianego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Roczno Programu Współpracy Gminy Miejskiej Skórcz z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na 2024 rok przedstawił zebrany Burmistrz Miasta Janusz Kosecki.

W związku z brakiem pytań co do omawianego projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	7	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Burmistrz Miasta Janusz Kosecki przedstawił radnym założenia, jakie zostały przedstawione w projekcie uchwały w sprawie podatku od nieruchomości na 2024 rok. Przybliżył sytuację finansową i zaznaczył, że biorąc pod uwagę obecne realia, praca nad budżetem będzie bardzo ciężka. W tej chwili duże problemy ma Zakład Gospodarki Miejskiej, ponieważ wpływy ze sprzedaży wody i odbioru ścieków nie pokrywają kosztów związanych z tą działalnością. Sytuacja jest na tyle poważna, że był już telefon z Energii informujący o zamiarze odcięcia energii elektrycznej. Z takimi problemami borykają się też inne gminy. W Czarnej Wodzie na etapie projektowania budżetu zakład złożył wniosek o sfinansowanie dopłat w kwestii zaopatrzenia w wodę i odbioru ścieków na kwotę 600 tys. zł, bo również nie są w stanie spiąć budżetu na przyszły rok.

Pan Roman Jerkiewicz dodał, że sytuacja, w której składana była poprzednia taryfa w 2021 roku była zupełnie inna i obecnie jej zapisy nijak nie przystają do rzeczywistości, jednak Wody Polskie nie zgadzają się na zmiany w taryfie. W związku z tym ZGM przystępuje do opracowania i złożenia zupełnie nowego projektu taryfy. Jednak do czasu jej zatwierdzenia sytuacja będzie bardzo ciężka.

W tym momencie Burmistrz Miasta Skórcz Janusz Kosecki opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Miejskiej Skórcz na 2023 rok szczegółowo przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski pytał jakie iluminacje mają być jeszcze kupowane na rynku? Przecież tam są wystarczające iluminacje.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że ma być zakupiona bombka z napisem „Poczuj Skórcz w sercu” i skrzydła anioła, na co przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że tam jest już bombka i pytał, czy ona będzie przeniesiona w inne miejsce.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że ta bombka również pozostanie na Rynku Maślanym.

Przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że to chyba za bogato. Myślę, że lepiej by było, żeby jedną na Osiedlu Leśnym zamontować.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz powiedział, że ma nadzieję, że na bieżącą eksploatację będą tam pieniądze, jeżeli chodzi o fontannę. Proszę Państwa, tam są maszyny, do których trzeba przynajmniej dwa razy w tygodniu wejść. Mniej więcej co trzy tygodnie trzeba zadawać chlor, czyścić filtr, a w konsekwencji, po jakimś czasie wymienić. To też będą koszty.

Przewodnicząca Barbara Graban stwierdziła, że na zimę fontanna będzie wyłączona, na co przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że na dzień dzisiejszy tam są popękane płyty. Trzeba zapytać policjantów. Jak by ktoś im nie powiedział, to do dzisiaj by nie wiedzieli o tym. Ktoś tam rzucał kamieniami. Umyślnie ktoś uszkodził płyty. Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że wstrzymałby się z tymi 55. tysiącami złotych na iluminację dodatkową na rynku. Tym bardziej, że brakuje nam pieniędzy na energię w ZGM-ie. A 55 tys. zł na dodatkową bombkę na takim małym placu? Tam i tak jest wystarczająco dużo iluminacji. Według mnie kolejna bombka na tym placu nie jest potrzebna. To już lepiej byłoby zrobić iluminacje świąteczne przy kolejnych ulicach.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że to nie jest stricte bombka tylko taka iluminacja z napisem „Poczuj Skórcz w sercu”.

Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że to są pieniądze na iluminację świąteczną miasta Skórcz. Nie mówmy tu, czy to jest bombka, czy nie, ale te iluminacje w mieście podobają się mieszkańcom. Więc niech będzie tak świątecznie.

W związku z brakiem pytań co do omawianego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban, zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 4,
- „przeciw” – 3,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Miejskiej Skórcz na lata 2023 - 2033 przedstawiła zebranym Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

W związku z brakiem pytań co do omawianego projektu uchwały, przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban, zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem. Wynik głosowania był następujący:

- „za” przyjęciem projektu uchwały – 5,
- „przeciw” – 2,
- „wstrzymujących się” – 0.

Projekt uchwały w sprawie podatku od nieruchomości szczegółowo przedstawiła zebranym Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Na prośbę radnego Henryka Czarneckiego pani Skarbnik przedstawiła symulację podatku od nieruchomości po stawkach proponowanych w projekcie uchwały dla budynku handlowo – usługowego o powierzchni 150 m², gdzie prowadzona jest działalność gospodarcza.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski powiedział, że po nowym roku zwiększą się koszty energii, najniższa krajowa znowu pójdzie w górę, przedsiębiorcy będą obciążeni.

Radny Henryk Czarnecki stwierdził, że po nowym roku czekają nas drastyczne podwyżki.

Przewodnicząca Graban stwierdziła, że radny Czarnecki patrzy z punktu widzenia osoby prowadzącej działalność gospodarczą i zakład pracy, a miasto przecież też musi mieć dochody, żeby coś robić.

W związku z brakiem dalszej dyskusji nad projektem uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	5	0	2
Komisja Gospodarcza	5	1	1
Komisja Społeczna	7	0	0

Salę posiedzeń opuścił radny Rafał Kosecki.

Projekt uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów przedstawiła zebrany Skarbnik Miasta Krystyna Bogulska.

Przewodniczący Roman Pietrzykowski pytał, co dzieje się z pieniędzmi z opłaty od posiadania psów? Dlaczego te pieniądze nie są przeznaczone na utrzymanie miejsc do wyprowadzania psów, na zakup woreczków i innych rzeczy.

Przewodnicząca Graban powiedziała, że te pieniądze są przeznaczone na utrzymanie psów w schronisku.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy były zakupione woreczki?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czemu nie ma miejsca na wyprowadzanie psów?

Przewodnicząca Graban pytała, kto w takim razie miałby tam sprzątać?

Przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że mamy dużo placów zabaw dla naszych dzieci i chwała, ale ja mam psa i nie mam gdzie go wyprowadzać, bo nie mamy takiego miejsca.

Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że przewodniczący Pietrzykowski ma sobie wyobrazić jedno miejsce, gdzie będą wyprowadzane wszystkie psy... Kto to będzie sprzątał?

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, kto sprząta na terenie miasta? Zakład Gospodarki Miejskiej jest niewydolny, pracowników do sprzątania nie ma, woreczków się nie kupuje, więc o czy mówimy?

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że sprzątanie po psach to jest obowiązek właściciela, a nie gminy.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że gmina nie powinna obciążać mieszkańców, ani właścicieli psów podatkami, takie jest moje zdanie, bo nie kupuje nawet woreczków, ani nie tworzy miejsc.

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że gmina nie musi kupować woreczków, na co przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że skoro nie musi, to powinniśmy obniżyć te podatki.

Kierownik Hałas powiedział, że worków na śmieci ludziom też gmina nie kupuje do domu, tylko każdy sam sobie kupuje.

Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że z tych pieniędzy opłacane jest schronisko, jak przyjadą nam zabrać bezpańskiego psa. To z tych pieniędzy wtedy się płaci. A niech mi Pan powie konkretnie w jakiej miejscowości są takie worki, bo ja np. w Gdańsku też nie widziałam, żeby były.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz powiedział, że swojego czasu były przy blokach postawione takie pojemniki z workami i kilka osób z tego korzystało, ale za dużo to nie.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że również kupcy mówią, że w mieście Skórcz nie ma toalety, ani nie ma gdzie stanąć pod dachem, bo ściągają się podatki za to, że oni stoją w soboty, a się nic dla nich nie robi w tej kwestii. Taka jest prawda.

Przewodnicząca Barbara Graban stwierdziła, że jak mówiła, żeby pobudować normalny, miejski szalet z prawdziwego zdarzenia, to nikt nie słuchał.

Radny Piotr Frost pytał, czy opłata za posiadanie psa jest zależna od tego, czy pies jest duży, czy mały, na co pani Skarbnik odpowiedziała, że to nie ma znaczenia.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy jest jakaś klasyfikacja tego, i czy urzędnicy wiedzą, kto ma ile psów i kto płaci?

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz odpowiedział, że nie ma, bo psy musiałyby być zaczipowane.

Radny Henryk Czarnecki pytał, jak to się ma do innych okolicznych miejscowości, np. Starogardu?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że Starogard chyba nie ma tej opłaty.

Przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że w takim razie jest to dobrowolne.

Pani Skarbnik powiedziała, że zaplanowana jest opłata za dwieście psów i przeważnie tyle w roku jest tej opłaty. Wiadomo, że jak ktoś przyjdzie i złoży oświadczenie, że nie ma psa, to my musimy takie oświadczenie przyjąć.

Kierownik Jerkiewicz pytał, jaka jest maksymalna stawka tej opłaty, na co pani Skarbnik odpowiedziała, że maksymalna stawka wynosi 173,57 zł, a my proponujemy 45 zł.

Kierownik Jerkiewicz odpowiedział, że on proponuje 100 zł. Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że też jest za tym, żeby ta opłata była wyższa. I jeszcze powinny być wprowadzone kary za to, że nie sprzątają.

Radny Marian Firyn zaproponował, żeby pomyśleć nad tym, jak zmusić tych, którzy w tej chwili nie płacą, a nie podnosić. Bo teraz mamy 200 psów, a jak podniesiemy stawkę, to będziemy mieli 190. Działajmy tak, żeby tych klientów było 300.

Przewodnicząca Barbara Graban podsumowała, że 45 zł opłaty za psa, przy górnej stawce 170 zł, to nie jest majątek.

W związku z brakiem dalszej dyskusji nad projektem uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	5	1	0
Komisja Społeczna	5	2	0

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości (Pomorska 9) przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji Marcin Hałas.

W związku z brakiem pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

W głosowaniu nie brała udziału radna Bernadeta Rynkowska, która w momencie głosowania była nieobecna na sali obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zmianę nieruchomości (Pomorska 11) przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji Marcin Hałas.

W związku z brakiem pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

W głosowaniu nie brała udziału radna Bernadeta Rynkowska, która w momencie głosowania była nieobecna na sali obrad.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przedłużenie okresu obowiązywania umowy najmu zawartej pomiędzy Gminą Miejską Skórcz a Pelplińskim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. oraz na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia tej umowy przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy były robione zapytania do innych firm w sprawie świadczenia usług w Skórczu?

Kierownik Marcin Hałas odpowiedział, że to jest tylko umowa na wynajem budynku. Umowa jest tak skonstruowana, że można ją wypowiedzieć w czasie trwania. Póki co, żaden inny podmiot nie wyrażał zainteresowania, żeby świadczyć usługi w Skórczu.

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, czy kwota za wynajem się zmienia, bo budynek zyskuje coraz większą wartość, a czynsz ten sam, na co pani Skarbnik wyjaśniła, że miesięczna dzierżawa wynosi 3 894 zł netto.

Przewodnicząca Graban zauważyła, że przecież my to robimy dla naszych mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Czapiewski przypomniał, jak walczyliśmy, żeby przejął to jakiś podmiot. Walczyliśmy i założenie było takie, że nie mamy na tym zarobić. Mamy zabezpieczyć opiekę zdrowotną i myślę, że póki co, dookoła w innych ośrodkach są kłopoty, bo nie mają lekarzy, a nasz jeszcze jakoś działa. Myślę więc, że dobrze by było gdyby dalej działali.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że w pewną środę był w ośrodku zdrowia i pani przed nim pytała, czy jest lekarz. Usłyszała, że lekarz jest, ale nie przyjmie, bo jest chory. U nas w Skórczu, godzina 15.40.

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski powiedział, że kiedyś już były uwagi do działalności ośrodka i z Przewodniczącym Rady Miejskiej Marianem Firynem, byliśmy u dra Świcy. I jeżeli są jakieś uwagi, to dr Świca zadeklarował, że zawsze można do niego przyjść i wyjaśnić. On jest otwarty i gotowy na współpracę.

Przewodniczący Pietrzykowski stwierdził, że to właśnie on był chory. A wracając do wcześniejszej sprawy, to ja mówiłem, że my podnosimy wartość budynku, a jego dzierżawa pozostaje na tym samym poziomie.

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że te schody nie były robione po to, żeby było ładniej, tylko po to, żeby było bezpieczniej i żeby nie zdarzył się tam jakiś wypadek.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że teraz będziemy musieli się zabrać za schody z drugiej strony, bo się rozpadną, na co Przewodniczący Krzysztof Czapiewski stwierdził, że przecież budynek jest nasz, więc musimy o niego dbać.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że jest za tym. Ale nie może być tak, że ktoś wydzierżawia budynek i płaci marne pieniądze tylko dlatego, że nie ma konkurencji. Powiem Państwu jedno. Te same usługi, świadczy ta sama firma. Rejestruję się w Skórczu, to czekam dwa tygodnie, a rejestruję się w piątek o godz. 15.00 w Smętowie i w poniedziałek jestem przyjęty. Nie wiem, jak to działa, ale to działa.

Przewodnicząca Barbara Graban powiedziała, że może tam mniej chorują, na co przewodniczący Pietrzykowski odpowiedział, że tam po prostu pracują inni ludzie w średnim personelu. Tam są ludzie, którzy chcą pracować. A u nas co?

Przewodniczący Krzysztof Czapiewski powiedział, że to przecież można zgłosić do szefa, na co przewodniczący Pietrzykowski odpowiedział, że szef tego nie chce widzieć, bo powiedział mu to prosto w oczy i co? Nic się nie zmieniło.

Radny Henryk Czarnecki pytał, czy mamy inną alternatywę, na co przewodniczący Pietrzykowski odpowiedział, że nie szukamy.

W związku z brakiem dalszych pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy nieruchomości będących własnością Gminy Miejskiej Skórcz na okres kolejnych 3 lat przedstawił zebrany kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Inwestycji, Marcin Hałas.

W związku z brakiem pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Gospodarcza	6	0	0
Komisja Społeczna	7	0	0

Salę obrad opuściła radna Bernadeta Rynkowska.

Projekt uchwały w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego „Pomoc gmin w zakresie dożywiania” na lata 2024 – 2028 przedstawiła zebranym kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Marzena Ośko.

Radny Piotr Frost pytał, czy kwota na dożywianie się zwiększa, na co kierownik Marzena Ośko odpowiedziała, że ta kwota się nie zwiększa.

W związku z brakiem innych pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

Projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej w formie zasiłku celowego na zakup posiłku lub żywności dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posilek w szkole i w domu” na lata 2024 – 2028 przedstawiła zebranym kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Marzena Ośko.

W związku z brakiem pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem.

Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków na świadczenia w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem rządowym „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024 – 2028 przedstawiła zebranym kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Marzena Ośko.

W związku z brakiem pytań co do projektu uchwały, przewodniczący poszczególnych komisji zarządzili głosowania nad jego przyjęciem. Wyniki głosowań były następujące:

	„za”	„przeciw”	„wstrzymujący się”
Komisja Budżetu i Finansów	6	0	0
Komisja Społeczna	6	0	0

Przewodniczący Pietrzykowski pytał, do kiedy zostanie naprawione oświetlenie na terenie obwodnicy miasta Skórcz?

Kierownik Marcin Hałas odpowiedział, że jest złożony wniosek do „Polskiego Ładu” – edycja VIII, gdzie jest dofinansowanie na modernizację oświetlenia.

Przewodniczący Pietrzykowski powiedział, że tam jest jedna lampa pochylona, a około siedmiu lamp się nie pali, na co kierownik Hałas wyjaśnił, że to wszystko będzie zrobione w ramach projektu, o którym mówił.

Radny Adam Gawrzyał stwierdził, że w godz. 12.00 – 15.00 jest bardzo słabe ciśnienie wody i w naszej wodzie jest bardzo dużo kamieni.

Kierownik ZGM Roman Jerkiewicz odpowiedział, że niektórzy mają słabe ciśnienie, a inni w ogóle nie mają wody, co jest spowodowane wymianami przyłączy w ul. Kociewskiej, związanymi z przebudową tej drogi. Po zakończeniu tych prac dokonamy płukania sieci. Ja

bym się nie martwił ani słabym ciśnieniem, ani piaskiem, ani kamieniami, tylko tym, by nie doszło do zakażenia wody, bo przy takich pracach powstaje duże ryzyko. Myślę, że te prace potrwać jeszcze około dwóch tygodni i powinny zostać zakończone. Muszę Państwu w tym miejscu przypomnieć, że była mowa o tym, by reaktywować studnię przy ul. Ogrodowej. To załatwiłoby problem zamknięcia np. ujęcia na Ryzowiu. To ujęcie dałoby jakąś wodę, a w tej chwili, jak zamykamy ul. Kociewską, to zasuwą jest w ul. Hallera, to praktycznie wodę pod ciśnieniem ma tylko dół miasta, a bloki i Osiedle Leśne praktycznie od razu nie ma wody.

Radny Henryk Czarnecki przypomniał, że swego czasu oferował miastu przejęcie ujęcia wody, które znajduje się koło piekarni GS. Tam była zawsze dobra woda. To ujęcie nie zostało zlikwidowane z tego względu, że tam jest zła woda, tylko ze względu na bardzo duże koszty utrzymania tego ujęcia.

Kierownik Jerkiewicz przyznał, że można by tam zrobić taką mini stację uzdatniania, można by z tej mini stacji przy GS doprowadzić do rury w ul. Osiedlowej i to by się rozprowadzało po całym mieście.

Kierownik Marcin Hałas powiedział, że szacunkowy koszt odnowienia studni przy blokach to było ponad milion złotych, a później trzeba ją jeszcze utrzymać.

Kierownik Roman Jerkiewicz powiedział, że można by to z jakiegoś programu pozyskać. Jest obowiązek, który z jakiejś ustawy wynika, to jest obowiązek zaopatrzenia w wodę dla ludności. To ma związek chyba z tymi nadzwyczajnymi sytuacjami, że nie powinno być tak, że jest jedno ujęcie, na które można spuścić bombę i ono nie działa. Powinno być alternatywne ujęcie. Ja wiem, że to jest duży koszt, ale może będą jakieś środki z KPO czy inne, gdzie udałoby się dostać dofinansowanie na to. To jest takie moje marzenie. Ja chciałbym jeszcze powiedzieć, że jak ktoś jest zainteresowany, to ja zapraszam. Tak mniej więcej vis a vis stacji uzdatniania wody jest już rząd działek. Od stacji uzdatniania wody do szosy na Smętowo są już wyznaczone działki, są rury założone, tam na jednej działce nawet jest piezometr. Na działce prywatnej znajduje się urządzenie do pomiaru wód głębinowych naszej stacji. Jak to będzie? Nie wiem. Czy to będzie likwidowane? To też nie jest proste, bo na likwidację otworu trzeba operat wodnoprawny sporządzić. To jest studnia na działce bezpośrednio połączona z wodami podziemnymi, bo w niej się prowadzi pomiary wód podziemnych. W tej chwili ona jest na prywatnej działce.

Radny Henryk Czarnecki stwierdził, że tej działki nikt nie kupi, na co kierownik Roman Jerkiewicz odpowiedział, że chyba, że nie będzie wiedział o tym.

W związku z brakiem dalszych spraw do omówienia, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Barbara Graban podziękowała wszystkim za przybycie i zakończyła wspólne posiedzenie komisji o godz. 18.00. Protokół zawiera 20 ponumerowanych stron maszynopisu i 1 załącznik.

Przewodniczący Komisji Społecznej
Stanisław Eggert

Protokolant: Iwona Dembska
Skórcz, dnia 20.10.2023 r.